Ner 261. ROK 1839. SRODA 13 LISTOPADA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Serafiona Męczen.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Władzimir.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
12	6	27″ 2‴, 298	+ 2°, 4	2‴, 38	Pł Wschodni słaby	Chmury	
	2	2, 620	+ 8, 3	3, 45	Pn Wschodni słaby	„	
	10	3, 677	+ 4, 0	2, 74	„ „	Pochmurno	

Wiadomości zagraniczne.

— *Paryż 28 Października.* —

Względem wyprawy w Katalonii mówi dziś *Journ. des Déb.* w nastepujący sposób: Operacye wojskowe przeciw Cabrerze zwłóczą się; armija jenerała Espartero, która w dniu 8 b. m. wyruszyła z Saragossy, po czterech dniach marszu zatrzymała się u stóp gór i przez ośm następnych dni to jest od 12 do 20 b. m. ani na krok dalej nie postąpiła. Nie chcemy ganić roztropnego ociągania się jenerała hiszpańskiego, przyczém przez tę metodę udało mu się zniszczyć powstańców nawaryjskich i zupełnie pozbawić ich ducha, i nakoniec ten system został najświetniejszym skutkiem uwieńczony. Zaczekamy na dalsze rozwinięcie jego operacyj i teraz już pojmujemy wszelkie trudności, jakie będzie musiał przezwyciężać w okolicy, której dokładna topografija, ani armii ani jéj wodzowi nie jest wiadomą. Cabrera najniebezpieczniejszy z dowódców gerylasowskich, najmniejszy błąd drogo dałby opłacić. Doniesienia z Saragossy głoszą dziś, że Cabrera w dniu 21 b. m. wykonał poruszenie naprzód. Przypisywano tam powolność operacyi i ośmiodniowe nieporuszenie się armii, tajemnym układom, które rozpoczęte zostały z kilku oficerami Cabrery, i na których skutek oczekiwano. Zdaje się jednak, że te kroki były zupełnie bezskuteczne. Widać, że Cabrera okazuje się gotowym do najuporczywszego oporu, wszystkie jego kroki zdają się to potwierdzać, i ułożył on plan obrony, który nie bez talentu jest zkreślony. Nie chce on jak Nawarczycy pozwolić się w jednym obrębie zamknąć, ale osadzić 8 twierdz, które są w jego mocy, dostatecznemi garnizonami, a z trzema ruchomemi dywizyjami ze wszech stron niepokoić konstytucyonistów. Wyprawa, którą rozpoczął Espartero, okazuje bardzo ważne trudności, wymaga wielkiego rozwinięcia siły zbrojnéj, w bardzo obszernym okręgu i może przedstawić sposobności szkodliwych bardzo porażek, jeśli baczność jenerała i jego oficerów, nie będzie w najwyższym stopniu czynną. Dwaj naczelni dowódcy, źle już wyszli przeciw Cabrerze, van Halen pod Segurą i Oraa pod Morellą. dwaj inni jenerałowie, Nogueras i San Martin zupełnie ulegli w walce z nim, a Cabrera ciągle odtąd wzrastał w sile, zręczności i śmiałości. Xiąże Vittoryi powinien obawiać się, aby nie narażał praw swoich do tak pięknego talentu. Ta zbawienna obawa daje nam rękojmiję staranności i gorliwości z jaką on dopełni tę nową missyą, która powierzoną jest

jego patryotyzmowi i znanym jego talentom wojskowym.

— *Madryt* 21 *Października.* —

Xiężna Vittoryi przybyła tu onegdaj i wczoraj przedstawiona była przez hrabinę Oniate Królowéj rejentce, która ją bardzo przyjaźnie przyjęła i uściskała.

Muniagorri znajduje się obecnie w Madrycie.

Z Sewilli donoszą, że margrabia Londondery przybył tamże.

Strzegący brzegów Valencyi okręt *Pluto*, po zaciętéj walce opanował statek naładowany bronią dla Cabrery.

Podług *Eco del Comercio*, jenerał Maroto i jenerał intendent armii don Jose de la Fuente; otrzymali order Izabelli katolickiéj; a margrabia Malpica, krzyż komandorski Karola III.

Listy z Morelli 11 października donoszą, że w tamtejszej okolicy obiega list jakoby przez biskupa Leonu pisany, w którym donosi stronnikom Don Carlosa, że ten xiąże dla tego tylko udał się do Francyi, aby zebrać tam 60,000 ludzi z któremi wkrótce ukaże się w Hiszpanii.

— *Muniesa* 16 *Października.* —

Pobyt głównéj kwatery w Muniesa od d. 11 spowodowany został tém, że xiąże Vittoryi oczekiwał na jenerała O'Donnel, dla naradzenia się z nim względem planu operacyi w dniu 14 przybył O'Donnel z eskortą 200 jeźdców, i w towarzystwie swego adjutanta sekretarza i pułkownika Laty, kommissarza angielskiego przy główněj kwaterze O'Donnell. Dziś z rana wrócili oni. Większa część armii centralnéj stoi między Calmocha i Teruel. Spodziewamy się że główna kwatera jutro albo pojutrze opuści Muniesę i że operacya przeciw Cabrerze niezwłocznie rozpoczętą zostanie. Podług naszego zdania w ciągu miesiąca albo sześciu tygodni, karliści w Aragonii, Valencyi i Murcyi zostaną zniszczeni. a ich dowódcy Cabrera, Forcadell i inni, albo zginą, albo schronią się za granicę. Wkrótce spodziewamy się że armija w Aragonii wzmocniona zostanie wojskami z Nawarry i prowincyj biskajskich, gdzie już nie ma stronnictwa karlistowskiego, i gdzie traktat w Bergara zawarty najpożądańsze rezultaty sprowadził. Założone tam w czasie wojny fortyfikacye, zostają zmniejszane i tylko małe garnizony okazują się potrzebnemi do strzeżenia bezpieczeństwa, ponieważ sami mieszkańcy są wstanie oczyścić kraj z rabusiów. W Belchite i kilku innych miejscach mieszkańcy otrzymali broń, aby mogli oprzeć się karlistom, ktorzyby usiłowali wkroczyć do wiosek. Dotychczas byli oni codziennie wystawieni na napaści rabusiów, którzy się mianowali karlistami i uprowadzali kobiety a nawet mężczyzn domagając się znacznego okupu.

— *Saragossa* 21 *Października.* —

Armia xięcia Vittoryi udała się w głąb prowincyi. Dywizye gwardyi znajdowały się wczoraj w Obeta i okolicy, inne wojska doszły do Cavarelle, a jedna dywizya miała już wkroczyć do Mirambel. Xiążę sam udał się do Alcanis.

— *Bajonna* 22 *Października.* —

Od kilku dni przechodzi tędy mnóstwo oficerów karlistowskich, udając się za granicę, w zamiarze udania się do korpusu Cabrery. Rząd powinienby baczniejszym być na osoby, które w ten sposób nadużywają gościnności Francyi.

Indicateur de Bordeaux donosi, że w ostatnich dniach 150 zbiegów hiszpańskich między któremi 25 oficerów wyższych, meldowało się u konsula hiszpańskiego w Kadyxie, uznało rząd królowéj i otrzymało paszporty do Hiszpanii. W Bajonnie miano wydać 1000 paszportów tego rodzaju. Przy wspomnionéj powyżéj okoliczności, że wielu z tych wychodców łączy się z Cabrerą, wypadałoby przezorniejszym być w dozwalaniu powrotu i przynajmniéj żądać zaręczeń.

— *Alexandrya* 7 *Października.* —

Ostatnie nadeszłe do Tryestu wiadomości z Alexandryi, twierdzą, że Medmed Ali sklonny jest do uległości, że za wstawieniem się gabinetu francuzkiego przystał na pojednanie się z Chozrew paszą, i że napisał już nader przyjazny list do wielkiego Wezyra. Jak dalece jednak chce Mehmed Ali w głównych punktach ułożyć się z portą, nie możemy wiedzieć, albowiem inne listy z Alexandryi i Smyrny zapewniają że pasza nieustannie każe się uzbrajać i Acre ile możności ufortyfikować, że szczególniéj wszystkie punkta, na których może się obawiać napadu od strony morza, są postawione w stanie obrony, co zdaje się wróżyć silny i zacięty opór, wrazie napadu ze strony mocarstw. To bezwątpienia

nie bardzo wróży zmianę myśli z jego strony, pozwala tylko domyślać się, że już nie obawia się Chozrewa paszy, i dla przypodobania się Francyi, pozostawia sultanowi wybór sług jego. Co się tycze braku pieniędzy w jakim ma się znajdować pasza, podług doniesienia rozmaitych dziennikow, zdaje się że te doniesienia są błędne. Owszem, wiemy tu, że pasza ma dość pieniędzy i nie potrzebuje przyspieszać przedaży swojéj bawełny. Prócz tego tegoroczny zbiór bawełny miał się okazać bardzo obfitym.

Rozmaitości.

Kielich dla kaplicy krakowskiéj.

Już rok przeszło temu, jak Hrabina Arturowa Potocka Bartłomiejowi Bongiovanni, Ces. Kr. profesorowi przy akademii pięknych kunsztów, dała zlecenie, by dla kaplicy jéj w Krakowie zrobił kielich, któryby był i ozdobny i piękną myśl wyrażał. Jak dalece nadmieniony profesor, w wykonaniu tego dzieła przewyższył wszelkie oczekiwanie, poświadczają o tém artyści i najznakomitsi miłośnicy pięknych kunsztów, którzy ję na swe własne oczy widzieli. U podnóża kielicha są czteréj ewangieliści ze swojemi godłami u boku, częścią w zamyślonej, częścią w zachwyconéj niebieskiem objawieniem postawie. Twarz każdego wyraża wzniosły charakter, jaki tym założycielom chrześciańskiego kościoła był właściwy, z resztą całe budowa ich ciała i ubiór, są po mistrzowsku wykonane. Niemniejsze podziwienie obudzają w widzach także znajdujące się przy nich emblemata; przyjemny u nog siedzący anioł, rogaty byk, silny lew, i lotny orzeł, szczególnie dwa ostatnie są z jak największą dokładnością i bardzo gustownie wykonane. W górze u podnóża kubka stoi czterech aniołów plecami ku sobie obróconych, którzy niewymownie są piękni, i których wszystkie członki są podług natury i proporcyonalnie wykończone. Każden z nich trzyma w górę jednę rękę, którą kubek podpierają, w drugiéj ręce zaś i u nóg ich są narzędzia męki Chrystusa Pana. Spodnia część kubka ozdobiona jest wieńcem serafinów. W twarzach ich wielka się wyrazistość maluje. W ustępach od jednego serafina do drugiego, umieszczona jest z kwiatów i owoców girlanda. Nieco wyżéj środek kubka otaczają winogrona i chléb, jako godła mszy świętéj. Cały ten kielich jest ze srebra i w ogniu pozłacany. Wynalezienie pięknego pomysłu równie jak i misterne wykonanie tego doskonałego utworu kunsztu, jest zupełnie dziełem pana profesora Bongiovanni. Z tego powodu nie możemy odmawiać temu artyście naszego uwielbienia, na które tak słusznie sobie zasłużył, i cieszemy się, iż w gronie zacnych profesorów w Akademii Wiedeńskiéj po tém dziele, poznaliśmy męża, który dla postępu pięknych kunsztów wielkie nadzieje rokuje.

— Pewna artystka występując na teatrze angielskim w roli lady Anny w dramie Ryszard III. kiedy wykrzykła przypadające w jednéj scenie wyrazy: »Kiedyż znajdę spokojność!» zawołała jéj praczka z galeryi silnym głosem: Nigdy, dopóki mi pani nie zapłacisz moich 2 szylingów i 6 pensów.»

Nowy wynalazek.

Nauczyciel rysunków w Paryżu p. Berry, podał sposób za pomocą którego przez użycie chloranu srebra, rysunki na papierze mogą być w licznych exemplarzach powtarzane. Bierze się blat rogowy przeźroczysty, z jednéj strony świetnie wypolerowany, z drugiéj mat; stroną polerowaną kładzie zię na papierze czarnym, przez co staje się podobnym do tablicy łupkowéj (szyfrowéj.) Na stronie szlifowanéj na mat, wykonywa się rysunek w ten sposób, że cienie oznaczają się pędzelkiem w gummie zmoczonym, światła zaś przez słabiéj lub mocniéj nałożony blejwais. niektóre zaś miejsca zostawiają się nie rysowane, stanowiące płócień. Wystawiając podobny rysunek na słońce, a po odwrotnéj stronie jego trzymając papier nawiedziony chloranem srebra, otrzymujemy po kilku minutach bardzo wyraźny rysunek, co można w ten sposób powtórzyć kilkakrotnie. W miejscach bowiem pokrytych gummą, przeźroczystość rogu do wyższego stopnia jest doprowadzoną, słońce zatem w tych miejscach działa z całą siłą, i czerni papier. Mniéj przezroczystemi są miejsca niepomalowane niczem, dla tego papier mniéj się czerni, na tych zaś miejscach gdzie dano mniéj więcéj grubą powłokę blejwaisu, światło wcale nie może działać i odpowiednie miejsca na papierze zostają się białemi. Rzecz ta najłatwiejszą jest do wykonania ponieważ można poprzednio oznaczyć stopień działania słońca. Obraz jaki tym sposobem otrzymujemy, poprzednio już daje się widzieć na papierze czarnym.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 5,469.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Zawiadamia tych wszystkich, których to interessować może, iż w dniu 18 b. m. odbędzie się w jego biórach sprzedaż przez licytacyą publiczną 500 cent. wagi berlińskiej Cynku zaraz powziąść się mogącego, od ceny złp. 28 (dwadzieścia ośm) groszy 9 (dziewięć) za każdy centnar namienionéj wagi. Każdy przeto chęć kupna mający zaopatrzywszy się w *vadium* odpowiadające jednéj dziesiątéj części szacunku, to jest w kwotę złp. 1,415 zechce w dniu wymienionym, w miejsce powyżéj oznaczone, o godzinie 11 przed południem przybyć, gdzie warunki téj licytacyi wcześniéj będą mogły być przejrzanemi,

Kraków dnia 9 listopada 1839 r.

A. Wężyk.

Nowakowski Sekr.

W dniu 19 listopada 1839 r. o godzinie 10 z rana w Nowéj Wsi w Okr. M. Krakowa obok Łobzowa położonéj, odbędzie się publiczna licytacya w miejscu na wydzierżawienie gruntu uprawnego z zagonów 20 składającego się obok domu N. 20 położonego. Chęć przeto licytowania mający zaopatrzeni w *vadium* złp. 20 na czas i miejsce oznaczone zgromadzić się zechcą. Warunki téj dzierżawy na gruncie przed rozpoczęciem licytacyi odczytane będą.

Kraków dnia 12 listopada 1839 r.

Ignacy *Piekarski* Kom. Sąd.

LOTERYA KRAJOWA.

W 894 ciągnieniu d. 13 Listopada 1839 r. w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

4. — 44. — 58. — 32. — 7.

Przyszłe ciągnienie 895 przypada dnia 20 Listopada 1839 roku.

Doniesienia prywatne.